

POSTANOWIENIE

12 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Trzebiatowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 listopada 2025 r. w Warszawie
zażalenia J. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Łomży

z 22 stycznia 2025 r., I WSC 14/24,

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko W. S. i J. F.

o dział spadku i podział majątku wspólnego,

**uchyla zaskarżone postanowienie pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

(M.K.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy postanowieniem z 22 stycznia 2025 r. odrzucił skargę kasacyjną uczestniczki, J. F., od postanowienia tego Sądu z 19 września 2024 r. Powołując się na art. 398⁴ § 3 zw. z art. 126 § 2 k.p.c. i uznając taką skargę za pierwsze pismo w sprawie, Sąd ten dostrzegł braki formalne tej skargi w postaci braku pełnomocnictwa uczestniczki oraz brak adresów stron. Po wezwaniu do

uzupełnienia tych braków stwierdził, że uzupełnienie to nie nastąpiło w zakresie adresu samej uczestniczki. Wobec tego, wskazując na dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego (w tym postanowienie z 20 maja 2022 r., I CSK 414/22) i przyjmując nieuzupełnienie tego braku, odrzucił rzeczoną skargę.

W zażaleniu od w/w postanowienia uczestniczka zarzuciła błędną – bo rozszerzającą – wykładnię powyższych przepisów, w tym w kontekście art. 394¹ § 3 k.p.c., w szczególności prowadzącą do rozszerzenia obowiązków procesowych stron. Opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie z 7 lutego 2019 r., I CZ 171/18), zaznaczyła, że skarga kasacyjna nie zasługuje na traktowanie na warunkach pierwszego pisma w sprawie. Ponadto zwróciła uwagę na pytanie prawne w tej właśnie kwestii, jakie zostało zgłoszone w niezakończonym jeszcze postępowaniu przed Sądem Najwyższym (w sprawie III CZ 488/22). W związku z tym uczestniczka wniosła m.in. o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, jak też o przyznanie jej kosztów postępowania.

Wnioskodawca złożył odpowiedź na tę skargę, domagając się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Już na początku wymaga podkreślenia, że niedługo po wniesieniu w/w zażalenia doszło do jednoznacznej rewizji, a ściślej ujednolicenia stanowiska Sądu Najwyższego w przedmiotowej kwestii – i to właśnie w wyniku wspomnianego w zażaleniu przekazania postanowieniem z 17 marca 2023 r. (III CZ 488/22) zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia poszerzonemu składowi Sądu Najwyższego. W odpowiedzi na pytanie, „czy skarga kasacyjna powinna zawierać wszystkie elementy pierwszego pisma w sprawie (art. 126 § 2 w zw. z art. 398⁴ § 3 k.p.c.), w szczególności wskazanie adresów stron, czy wystarczające jest, gdy - oprócz wymagań właściwych dla skargi kasacyjnej - spełnia ona wymagania przewidziane dla każdego pisma procesowego (art. 126 § 1 w zw. z art. 398⁴ § 3 k.p.c.)?”, Sąd Najwyższy przyjął, że skarga kasacyjna nie

musi spełniać wymagań przewidzianych w art. 126 § 2 k.p.c. dla pierwszego pisma w sprawie (uchwała składu siedmiu sędziów SN z 14 maja 2025 r., III CZP 39/23).

Stanowisko takie zostało potwierdzone zaraz potem w kolejnym orzeczeniu Sądu Najwyższego, w którego uzasadnieniu wyjaśniono, że „szczególne wymagania przewidziane dla pierwszego pisma w sprawie, określone w art. 126 § 2 k.p.c., mają ściśle określoną funkcję - przede wszystkim mają zapewnić jednoznaczną identyfikację stron. Tymczasem na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym nie zachodzi konieczność identyfikacji stron postępowania, skoro nastąpiło to już przed sądem powszechnym. W rezultacie stosowanie wymagań formalnych z art. 126 § 2 k.p.c. w stosunku do skargi kasacyjnej traci uzasadnienie natury aksjologicznej” (postanowienie SN z 17 czerwca 2025 r., III CZ 375/23).

W świetle przytoczonej, a ujednoliconej – i utrwalonej już – aktualnie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, nie powinno być wątpliwości, że formalne kwalifikowanie skargi kasacyjnej jako pierwszego pisma w sprawie, a przynajmniej formalne dopuszczanie go na warunkach właściwych dla takiego pisma, w tym pod względem identyfikacji stron postępowania, jest pozbawione uzasadnionych racji. Oznacza to, że brak w takiej skardze (ponownego) oznaczenia adresów stron nie może być traktowany jako brak formalny, skutkujący odrzuceniem skargi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

(M.K.)

[a.ł]

